

„Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 51,2 (2018), s. 479-481

Magdalena M. Kosche, *Życie w społeczeństwie sieci. Teoria Manuela Castellsa a katolicka nauka społeczna*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2018, stron 344 [ISBN 978-83-211-2025-6].

Jeden z najwybitniejszych analityków meandrów współczesności i jednocześnie niezwykle przenikliwy prognosta jej przyszłych losów – nieodżałowanej pamięci Zbigniew Brzeziński (1928–2017) – napisał onegdaj, że „globalny kryzys duchowy musi zostać przezwyciężony, jeśli ludzkość ma panować nad swoim losem. (...) Polityczne dogmaty muszą ustąpić miejsca głębszemu zrozumieniu zasadniczej niepewności, jaka wiąże się z ludzkim losem. (...) uznanie złożoności i niepewności ludzkiego losu wiąże się z uznaniem politycznej potrzeby moralnego porozumienia w coraz bardziej zagęszczonym środowisku społecznym świata w XXI wieku”¹. Odnosząc te słowa nie tyle do wąsko pojętego świata polityki, którego dotyczyły bezpośrednio, lecz do znacznie szerszej perspektywy świata, który zdaje się nie mieścić w dotychczasowych formach realności, a raczej płynnie przekształca się w nieznaną jeszcze przestrzeń wirtualną, owa potrzeba moralnego porozumienia staje się postulatem jeszcze ważniejszym i dramatycznie aktualnym.

Dlatego dobrze się stało, że staraniem Instytutu Wydawniczego PAX ukazała się świetna i wielokrotnie już doceniana praca Magdaleny M. Kosche, stanowiąca udoskonaloną wersję jej doktoratu, który w roku 2014 z wyróżnieniem obroniła w ramach prac badawczych w Instytucie Teologii Moralnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Jerzego Gocko. Autorka podejmuje w niej bowiem, jak sama to określa, „próbę reinterpretacji teorii społeczeństwa sieci, a tym samym zrozumienia człowieka i świata z perspektywy teologicznomoralnej”. Próbę – dodajmy – podjętą z powodzeniem, przystępnie i kompetentnie. Opracowaniu myśli hiszpańskiego socjologa Manuela Castellsa (ur. 1942), autora takich głośnych książek, jak m.in. *Sieci oburzenia i nadziei. Ruchy społeczne w erze internetu (Networks of Outrage and Hope. Social Movements in the Internet Age, 2012)*, *Spółczesność informacyjna i państwo dobrobytu. Model fiński (The Information Society and the Welfare State: The Finnish Model, 2002)*, *Galaktyka Internetu. Refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem (The Internet Galaxy, 2001)* czy *Spółczesność sieci (Rise of the network society, 1996)* z perspektywy nauczania społecznego Kościoła towarzyszy w tym przypadku jasno wyeksplikowany powód: „nauki szczegółowe są w stanie jedynie opisywać rzeczywistość i ewentualnie prognozować przyszły rozwój wydarzeń” (s. 36) – pisze autorka, natomiast – jak precyzuje dalej – katolicka nauka społeczna, „odwołując się do integralnej antropologii, wyjaśnia rzeczywistość w perspektywie miłości, jaką Bóg darzy ludzką osobę” (tamże). Na każdym etapie pracy autorce towarzyszy jasny cel, którym jest „analiza społeczeństwa sieci jako całościowej wizji świata i zbadanie jej zgodności z ujęciem chrześcijańskim” (tamże).

Struktura książki, logiczna i spójna, najpierw wprowadza czytelnika w perspektywę historyczną – do opisu dynamizmu przemian społecznych II połowy XX wieku i kształtowania się społeczeństwa informacyjnego, rozumianego jako nowa forma organizacji życia społecznego i jej interpretacji w pismach Castellsa (s. 57-116). W następnym kroku autorka zajmuje się przedstawieniem kształtowania się nowego paradygmatu

¹ Z. Brzeziński, *Bezład. Polityka światowa u progu XXI wieku*, tłum. K. Murawski, Editions Spotkania, Warszawa 1995, s. 230-233.

antropologicznego i etycznego w takim społeczeństwie sieci poprzez analizę rozumienia terminów czasu i przestrzeni, tożsamości, prywatności i wolności, charakterystycznych dla „wieku Informacji” form wykluczenia społecznego oraz manifestacji społeczeństwa podmiotowego i obywatelskiego, jaka wyłania się z nowych ruchów społecznych (s. 117-210). Trzecia część książki odnosi się do społeczno-kulturowych implikacji społeczeństwa sieciowego (s. 211-300), a w niej przedstawione zostają kwestie związane m.in. z przekształceniami w pojmowaniu państwa i władzy, tożsamości rodziny, pracy oraz kultury i komunikacji. Zwieńczeniem książki jest część poświęcona Kościołowi i jego społecznej nauce w relacji do teorii społeczeństwa sieci, w odniesieniu do wcześniej zaznaczonych przestrzeni życia społecznego (s. 301-352). Ta ostatnia, z punktu widzenia nauki społecznej Kościoła bodaj najistotniejsza część publikacji, odnosi się do kilku wybranych kwestii: do personalizmu jako podstawy życia społecznego, do rozumienia wspólnotowości w świecie sieci oraz do zasad życia społecznego, traktowanych jako kluczowe z perspektywy społeczeństwa sieci widzianego jako wyzwanie dla Kościoła. Tak skomponowana praca doskonale wpisuje się we współczesny postulat multidyscyplinarności i komplementarności badań naukowych. Pani Kosche realizuje bowiem rzecz niełatwą i – w znacznym stopniu – nowatorską. Nie jest bowiem łatwo płynąć pod prąd współczesnych trendów badawczych, zwłaszcza na styku socjologii i etyki. Autorka jednak z powodzeniem eksploruje niepewne tereny pogranicza dyscyplin.

Kościół w okresie soboru watykańskiego II wyszedł od personalizacji i poszedł w kierunku socjalizacji. Obecnie instytucje społeczne, coraz częściej wychodząc od socjalizacji, i zmierzają w kierunku personalizacji działań. Pani Kosche wykorzystuje tę niepowtarzalną cywilizacyjną szansę „spotkania w połowie drogi”, twórczego dialogu i współpracy między Kościołem a nowym, dynamicznym społeczeństwem, przenikającym do świata wirtualnego na rzecz odnowy życia publicznego. Zważywszy wzajemne ząbienie się, nakładanie i przenikanie procesów cywilizacyjnych, stopniowe zanikanie tradycyjnego podziału pomiędzy *sacrum* i *profanum*, wykorzystuje szansę na to, aby zastąpić jawną lub skrywaną rywalizację świata świeckiego i religijnego relacją dialogu i współpracy. Taka droga zdaje się spełniać postulat papieża Benedykta XVI, który pisze: „Życia we właściwym znaczeniu nie mamy dla siebie ani wyłącznie z samych siebie: jest ono relacją. Życie w swojej pełni jest relacją z Tym, który jest źródłem życia. Jeśli pozostajemy w relacji z Tym, który nie umiera, który sam jest Życiem i Miłością, wówczas mamy życie. Wówczas «żyjemy»” (*Spe salvi*, nr 27). Książka pani Magdaleny Kosche, warsztatowo dojrzała i napisana z kobiecą intuicją i wrażliwością, świetnie wpisuje się w tę perspektywę.

Czytelnik ma okazję śledzić wraz z autorką odpowiedź na arcyważne pytania: na ile opisane przez Castellsa procesy usieciowienia społeczeństwa winny znaleźć swoje odniesienie we współczesnym działaniu i formach pracy apostołskiej Kościoła? Jak dalece wpływają one na dotychczasowe kategorie antropologiczne i etyczne oraz jakie mają konsekwencje w życiu społecznym? Czy Kościół w swoim posłannictwie korzysta (i czy powinien korzystać) z dorobku Castellsa? Jak połączyć życie z wiarą oraz działanie w sieci? Czy chrześcijanin powinien uciekać od technologii, czy też włączyć się aktywnie w jej tworzenie? Czy wizja Castellsa jest całościowa i odpowiada doktrynie katolickiej, czy też reducyjna i wymaga uzupełnienia o jakieś aspekty?

Trzeba stwierdzić, iż lektura książki, nawet jeżeli nie udzieli odpowiedzi na wszystkie pytania, a czasem przybiera ton życzeniowy, utwierdza czytelnika w przekonaniu, że problem, jakim zajmuje się badaczka, jest ważny i od-ważny. Autorka z godną podziwu skrupulatnością analizuje treści zawarte w źródłach, ujmuje je w formę rzetelną z warsztatowego punktu widzenia i atrakcyjną w warstwie językowej, inspirującą do własnych przemyśleń i badawczych poszukiwań. Wnioski zasadniczo streszczają się w kilku postu-

latach: pierwszy – dotyczy konieczności przepełnienia stechnicyzowanego świata wartościami etycznymi i religijnymi, drugi – odnosi się do konieczności dialogu pomiędzy naukami społecznymi a teologicznymi, gdyż – jak słusznie zauważa autorka – analiza jedynie socjologiczna nie daje odpowiedzi na nurtujące człowieka pytania, a z kolei nauka Kościoła będzie nieprzystająca do współczesnych wyzwań, jeśli zatraci wrażliwość na znaki czasu i nie uwzględni przemian zachodzących we współczesnym społeczeństwie; trzeci wreszcie postulat dotyczy konieczności budowania nowego ładu społecznego, opartego o wartości i zasady etyczne, co – jak słusznie zauważa – pilnie odnosi się do konieczności przemyślenia i promocji nowego modelu życia rodzinnego, który spełniałby zarówno wymogi moralności chrześcijańskiej, jak i nowych wyzwań społeczeństwa sieci.

Już chociażby z tych kilku wymienionych racji książka stanowi nad wyraz udaną próbę interpretacji, oceny oraz – nie waham się użyć tego słowa – dopełnienia i aktualizacji myśli jednego z najwybitniejszych współczesnych socjologów, a jednocześnie odpowiada na postulat nowoczesnie rozumianej i integralnie uprawianej katolickiej nauki społecznej.

Ks. Arkadiusz Wuwer

„Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 51,2 (2018), s. 481-483

Anastazja Sorkowicz, *Polska rodzina i wychowanie w świetle nauczania Jana Pawła II*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2014, ss. 218

W dzisiejszej rzeczywistości coraz częściej podkreśla się fakt postępującego egocentryzmu i infantylizmu wśród przedstawicieli kultury Zachodu. Jako niezwykle cenne jawią się więc te pozycje, w których autor podejmuje się odpowiedzi na pytanie: jak żyć, żeby stawać się coraz bardziej człowiekiem? Jak budować trwałą i szczęśliwą rodzinę, której członkowie potrafią wyjść poza własne „ja” i pomagać sobie nawzajem? Do książek będących rezultatem wysiłku włożonego w poszukiwanie odpowiedzi na te pytania należy pozycja autorstwa Anastazji Sorkowicz, pedagoga praktyka, matki trojga dzieci – *Polska rodzina i wychowanie w świetle nauczania Jana Pawła II*. Autorka podkreśla, że zgodnie z nauczaniem papieża dla kształtowania trwałej, szczęśliwej rodziny kluczowe jest dążenie do bycia coraz bardziej człowiekiem. Chodzi o to, żeby człowiek bardziej *był*, a nie tylko więcej *miał*. Jako niezwykle ważna jawi się też postawa służby drugiemu, tak aby człowiek nie tylko żył z innymi, ale również i dla innych. W czasach, gdy skrajny indywidualizm jest coraz popularniejszy, przesłanie takie wydaje się szczególnie ważne. Anastazja Sorkowicz, powołując się na nauczanie papieża, pokazuje, że warto żyć tym przesłaniem.

Tytuł książki wskazuje, że autorce chodzi nie tylko o samą rodzinę w świetle nauczania Jana Pawła II, lecz również o jej narodowy charakter. W swoich orędziach, listach i przemówieniach kierowanych do Polaków papież uwzględniał bowiem specyficzne warunki społeczne i kulturowe naszego kraju.

Układ książki jest logiczny, przejrzysty i zwarty. Autorka rozpoczyna od przeglądu literatury przedmiotu i ujęcia historycznego polskiej rodziny i wychowania, następnie koncentruje się na nauczaniu Jana Pawła II dotyczącym kwestii wymienionych w temacie książki. Jako osobne rozdziały autorka potraktowała oczekiwania Jana Pawła II wobec rodziny w Polsce i wyzwania wychowawcze dla polskich rodziców. Na szczególne uznanie